

II FSK 676/17 - Wyrok NSA z 2017-06-22

Skarga kasacyjna na decyzję SKO w Słupsku w przedmiocie określenia wysokości miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Sentencja

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie: Przewodniczący - Sędzia NSA Małgorzata Wolf-Kalamala, Sędzia NSA Krzysztof Winiarski (sprawozdawca), Sędzia WSA (del.) Anna Juszczyk-Wiśniewska, Protokolant Bernadetta Pręgoska, po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. na rozprawie w Izbie Finansowej skargi kasacyjnej M. K. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 29 października 2014 r. sygn. akt I SA/Gd 897/14 w sprawie ze skargi M. K. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku z dnia 2 kwietnia 2014 r. nr [...] w przedmiocie określenia wysokości miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku oddalił skargę M.K. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku z dnia 2 kwietnia 2014 r. w przedmiocie określenia wysokości miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym.

Skarżący, który według organów był właścicielem nieruchomości, w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1399 ze zm.), mimo wezwania wystosowanego przez organ pierwszej instancji w dniu 17 czerwca 2013 r. nie złożył pierwszej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 r. organ pierwszej instancji wszczął wobec skarżącego postępowanie w sprawie określenia wysokości miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z nieruchomości położonej w B. przy ul. L.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2014 r. Burmistrz Miasta B. określił skarżącemu wysokość miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z ww. nieruchomości za okres od lipca do grudnia 2013 r. w kwocie 25 zł. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia organ, powołując art.6c ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wskazał, że właściciele nieruchomości są obowiązani ponosić na rzecz gminy, na terenie której są położone nieruchomości, opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zgodnie zaś z art. 60 ww. ustawy w razie niezłożenia deklaracji, burmistrz określa w drodze

decyzji wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, biorąc pod uwagę uzasadnione szacunki, w tym średnią ilość odpadów komunalnych, powstających na nieruchomościach o podobnym charakterze.

Dalej organ podał, że przy ustalaniu wysokości opłaty posłużył się danymi uzyskanymi od Wodociągów Miejskich B. sp. z o.o., z których wynika, że w okresie od 1 grudnia 2011 r. do dnia 30 listopada 2012 r. na nieruchomości skarżącego zużyto 55 m³ wody na cele bytowe. Na podstawie tych danych przyjęto, że średnio na nieruchomości, na której prowadzone jest gospodarstwo domowe, zużywane jest 4,58 m³ wody miesięcznie. Organ wskazał, że wziął pod uwagę stawkę w wysokości 5,50 zł za 1 m³ zużytej wody, tj. tak jak za odpady zbierane w sposób nieselektywny (zmieszany) z uwagi na brak oświadczenia strony o zbieraniu odpadów w sposób selektywny. Zatem, przyjmując miesięczne zużycie wody w ilości 4,58 m³ oraz stawkę opłaty w wysokości 5,50 zł za 1 m³, organ określił opłatę miesięczną za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 25 zł, gdyż zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Bytowie z dnia 6 marca 2013 r. nr XXVIII/245/2013 w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i stawek tej opłaty oraz zwolnień przedmiotowych, opłatę z nieruchomości zamieszkałej ustala się jako iloczyn ilości zużytej wody z danej nieruchomości oraz stawki opłaty.

Po rozpatrzeniu odwołania skarżącego Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Słupsku decyzją z dnia 2 kwietnia 2014 r. utrzymało w mocy powyższe rozstrzygnięcie. W uzasadnieniu wskazano, że sposób dokonania przez organ pierwszej instancji ustalenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mieści się w granicach dyspozycji art. 60 ww. ustawy, ponieważ organ posłużył się danymi uzyskanymi od Wodociągów Miejskich B. sp. z o.o., które są wiarygodne i aktualne. W związku z powyższym, według organu II instancji, ustalona wysokość miesięcznej opłaty w kwocie 25 zł jest prawidłowa.

W skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku Skarżący wniósł o uchylenie decyzji organu odwoławczego oraz decyzji organu I instancji. Zdaniem skarżącego, gdyby postępowanie prowadzono zgodnie z przepisami prawa, to wydano by decyzje, które wykluczałyby objęcie go opłatą za gospodarowanie odpadami dla przedmiotowej nieruchomości.

Podczas rozprawy przed Sądem pełnomocnik skarżącego złożył do akt sprawy odpis pozwu Gminy B. przeciwko M.K., H. K. oraz W.K. o nakazanie pozwanym opuszczenie, opróżnienie i wydanie nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 309, o pow. 1800 m², położonej przy ul. L. w B., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KW 293 oraz odpis

postanowienia Sądu Rejonowego w Bytowie z dnia 20 listopada 2012 r. sygn. akt I Ns 290/10, oddalającego wniosek H.K. o zasiedzenie wraz z odpisem postanowienia Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 12 września 2014 r. sygn. akt IV Ca 218/13, oddalającego apelację od tego postanowienia.

W odpowiedzi na skargę Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Słupsku wniosło o jej oddalenie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku oddalając skargę wskazał, że okolicznością bezsporną jest, że skarżący pomimo przewidzianego przepisami prawa wymogu oraz wezwania do złożenia deklaracji nie dopełnił tego obowiązku w wyznaczonym terminie. Zwrócono uwagę, że skarżący akcentował w skardze, iż niezgodnie z prawem został obciążony decyzją organu ustalającą opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi, czego potwierdzeniem miały być dokumenty przedłożone w trakcie rozprawy tj. odpis pozwu Gminy B. przeciwko M.K., H.K. oraz W.K. o nakazanie pozwanym opuszczenie, opróżnienie i wydanie nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 309, o pow. 1800 m², położonej przy ul. L. w B. oraz odpisy postanowień Sądu Rejonowego w Bytowie oraz Sądu Okręgowego w Słupsku w sprawie o zasiedzenie ww. nieruchomości. Z przedłożonych dokumentów wynika, że właścicielem nieruchomości, w której zamieszkuje skarżący, jest Gmina B. W ocenie sądu pierwszej instancji definicja "właściciela nieruchomości" wynika z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zgodnie z którym przez właścicieli nieruchomości - rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Wskazano, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2013 r. stwierdził, że art. 6h i art. 6m ust. 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości są zgodne z zasadą poprawnej legislacji. Zdaniem Trybunału, z przepisów tych jednoznacznie wynika, że podmiotami zobowiązanymi do ponoszenia opłaty oraz do złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi są w pierwszej kolejności właściciele nieruchomości, przez których rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością (zob. też wyrok TK z 5 listopada 1997 r., sygn. K 22/97, OTK ZU nr 3-4/1997, poz. 41). Trybunał potwierdził, że w ustawie o utrzymaniu czystości prawodawca przyjął szerszą definicję właściciela niż wynika to z art. 140 i n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: kodeks cywilny).

Zdaniem WSA skarżący w toku postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonej decyzji nie wykazał skutecznie, że nie jest właścicielem nieruchomości w rozumieniu art. 2 ust.1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, zaś przedłożone na rozprawie dokumenty również nie uprawniają do przyjęcia takiego stanowiska.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zasadnie Kolegium uznało, że sposób dokonania przez organ I instancji ustalania wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi mieści się w granicach wynikających z treści art. 6o ww. ustawy, ponieważ organ I instancji posłużył się danymi uzyskanymi od Wodociągów Miejskich B. sp. z o.o., dotyczącymi zużycia wody na nieruchomości, które są wiarygodne i aktualne.

Od powyższego wyroku pełnomocnik skarżącego wniósł skargę kasacyjną, w której na podstawie art.174 pkt. 2 p.p.s.a zarzucił naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a mianowicie:

- art. 113 § 1, w zw. z art. 134 § 1 p.p.s.a. polegające na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji sprawy za dostatecznie wyjaśnioną, w sytuacji gdy w toku zawisłego postępowania sądowoadministracyjnego nie zostały w sposób dostateczny wyjaśnione kluczowe okoliczności, w szczególności:- okoliczność statusu faktycznego oraz prawnego Skarżącego, tj. czy sytuacja Skarżącego objęta może zostać hipotezą art. 6h ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w zw. z art. 2 ust.1 pkt.4 ustawy, tj. czy w rzeczywistości Skarżący jest współwłaścicielem, użytkownikiem lub osobą władającą nieruchomością, co do której określona została wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz okoliczność, czy budynek warsztatowy Skarżącego winien być objęty przedmiotowym zakresem opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w rozumieniu art. 6 c ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach;

- art. 134 § 1, w zw. z art. 145 § 1 b) p.p.s.a. polegające na utrzymaniu w mocy przez Sąd I instancji zaskarżonej decyzji SKO w Gdańsku z 2 kwietnia 2014 r., w sytuacji pominięcia wystąpienia wadliwości wskazanej decyzji Organu II instancji, wyrażającej się w naruszeniu przez SKO w Gdańsku art. 7 w zw. z art. 77 k.p.a., polegającego na braku dokonania wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego, w szczególności pominięcia dowodów dokumentarnych przywoływanych przez skarżącego, oraz znajdujących się w aktach sprawy w postaci: kopii faktury N/AT z dnia 30.11.2014 roku - odbiorca: H.K., [...], kopii faktury VAT z dnia 30.11.2014 roku - odbiorca: H.K., [...], kopii faktury N/AT z dnia 30.11.2014 roku - odbiorca: Firma K.M., [...], decyzji Burmistrza Miasta B. z dnia 28.07.2014 roku znak: [...]. tj. dokumentów wskazujących na odrębność budynku warsztatowego od

pozostałej części nieruchomości, w szczególności znajdującego się na nieruchomości budynku mieszkalnego, w zakresie którego stosowna opłata pobierana jest od H.K., które to wyszczególnione w poprzedzającym akapicie uchybienie skutkować winno dokonaniem przez Sąd I instancji w ramach przeprowadzonej kontroli uchyleniem zaskarżonej decyzji SKO w Gdańsku;

- naruszenie art. 125 § 1 pkt 1 p.p.s.a. w związku z niezastosowaniem przedmiotowej regulacji przez Sąd I instancji i niezawieszenie postępowania w sprawie I SA/Gd 897/14 w sytuacji gdy zachodziła ku temu przesłanka . w związku z okolicznością równoległego toczenia się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Gdańsku postępowania administracyjnego oznaczonego sygnaturą akt I SA/Gd 1153/14, a dotyczącego ustalenia opłaty z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej tj. w odniesieniu do odpadów komunalnych z warsztatu (którego to postępowania fakt zawisłości winien być Sądowi I instancji znany z urzędu), przed Sądem Rejonowym w Lęborku-Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Bytowie postępowania pod sygn. VI C 8/13 postępowania z powództwa Gminy B. o odszkodowanie za bezumowne korzystnie z nieruchomości od wyników, których to wyszczególnionych w pkt a oraz b postępowań sądownoadministracyjnego oraz administracyjnego zależało prawidłowe ustalenie kwestii relewantnych na kanwie niniejszego postępowania, tj. kwestii odrębności budynku warsztatowego od budynku mieszkalnego znajdującego się na posesji przy ulicy L. w B., a tym samym brak legitymacji do objęcia budynku warsztatowego hipotezą art. 6 c ustawy z 13 września 1996 r.o utrzymaniu czystości i porządku w gminach kwestii podmiotu posiadającego tytuł prawny do nieruchomości, a więc podmiotu który winien zostać objęty hipotezą hipoteza art. 6h ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach;

- art. 141 § 4 p.p.s.a. w związku z brakiem zawarcia przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu objętego zaskarżeniem wyroku ujawnionych powyżej aspektów podnoszonych przez skarżących w granicach sprawy i tym samym naruszenie przez Sąd I instancji wpływającej z przedmiotowego przepisu powinnośc wskazania w uzasadnieniu wyroku deskrypcji stanu faktycznego sprawy oraz podstawy prawnej zapadłego wyroku;

- art. 135 p.p.s.a. poprzez niepodjęcie przez Sąd pierwszej instancji przewidzianych ustawą środków w celu usunięcia naruszenia prawa w stosunku do aktów wydanych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga.

Mając na uwadze autor skargi kasacyjnej wniósł o uwzględnienie niniejszej skargi i uchylenie w całości zaskarżonego wyroku WSA w Gdańsku w sprawie ISA/Gd 897/14 i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od Samorządowego

Kolegium Odwoławczego na rzecz Skarżącego kosztów postępowania wywołanego złożeniem Skargi kasacyjnej w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w niniejszym postępowaniu według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej wniesiono także o uzupełnienie postępowania wywołanego złożoną skargą kasacyjną, o dowody dokumentarne w postaci wspomnianych uprzednio akt postępowania prowadzonego przed Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku o sygn. akt I SA/Gd 1153/14.

Naczelnny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, nie zasługuje na uwzględnienie.

Sedno sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy na Skarżącym ciążył obowiązek uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z nieruchomości położonej w B.przy ulicy L., za okres VII - XII 2013 r. Opłatę tę, w wysokości 25 zł. miesięcznie określił Skarżącemu Burmistrz B. decyzją z dnia 9 stycznia 2014 r. Utrzymująca w mocy to rozstrzygnięcie decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku poddana została kontroli sądowo-administracyjnej.

W zaskarżonym wyroku WSA w Gdańsku stwierdził, że z przedłożonych dokumentów wynika, iż właścicielem nieruchomości, w której zamieszkuje skarżący, jest Gmina B. Zdaniem Sądu pojęcie własność w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. rozciąga się również na podmioty władające nieruchomością, a w pojęciu "władanie" mieści się także posiadanie nieruchomości (zarówno samoistne jak i zależne). Dokonując analizy art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy u.c.p.g. Sąd skonstatował, że Skarżący jest władającym nieruchomością i w związku z tym prawidłowo określono mu wysokość miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami gminnymi.

Skarżący, podnosząc zarzut naruszenia art. 113 § 1 w zw. z art. 134 § 1 p.p.s.a., kwestionuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, że jego sytuacja mogła zostać objęta hipotezą art. 6h ustawy u.c.p.g. Wytyka przy tym brak dokonania wszechstronnej analizy całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie dowodów powoływanych przez Skarżącego (w tym dokumentów wskazujących na odrębność budynku warsztatowego), co wiąże z zarzutem naruszenia art. 7 i 77 K.p.a.

Przystępując do oceny wymienionych zarzutów w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a. Naczelnny Sąd Administracyjny uwzględnia tylko zarzuty dotyczące naruszenia tych przepisów prawa, które zostały wyraźnie wskazane w skardze kasacyjnej jako naruszone. Nie jest natomiast władny badać, czy sąd administracyjny

pierwszej instancji nie naruszył innych przepisów. Sąd ten nie może również zastępować strony i precyzować czy też uzupełniać przytoczonych podstaw kasacyjnych (por. m.in. wyrok NSA z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt I FSK 1163/15).

W rozpatrywanej sprawie, Sąd pierwszej instancji, uwzględniając zgromadzony w sprawie przez organy materiał dowodowy, uznał że sporna nieruchomość znajdowała się w posiadaniu Skarżącego. Konstatacja ta wywiedziona została w wyniku dokonanej oceny tego materiału. Kompletności zgromadzonego materiału dowodowego Autor skargi kasacyjnej nie kwestionował poprzez sformułowanie zarzutów naruszenia przepisów Ordynacji podatkowej, takich jak art. 122, art. 187 § 1 czy też 191, w powiązaniu z właściwymi regulacjami p.p.s.a. Z tych też względów ww. stanowisko WSA w Gdańsku, że sporna nieruchomość znajdowała się w posiadaniu Skarżącego (w okresie od lipca do grudnia 2013 r.), nie została podważona, podobnie jak inne okoliczności faktyczne sprawy przyjęte przez Sąd pierwszej instancji za podstawę orzekania. Okoliczność, że oddalony został prawomocnie wniosek H.K. o zasiedzenie nieruchomości (postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 12 września 2014 r.) oraz, że Gmina B. żąda jej opuszczenia, pozostaje bez wpływu na fakt posiadania nieruchomości przez Skarżącego od lipca do grudnia 2013 r.

Zauważyć w tym miejscu wypada, że zgodnie z art. 6q u.c.p.g. (w brzmieniu odnoszącym się do realiów sprawy) w sprawach dotyczących opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi stosuje się przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, z tym że uprawnienia organów podatkowych przysługują wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta. Ani zatem organ, a tym bardziej Sąd pierwszej instancji nie mogły wobec tego naruszyć regulacji art. 7 i 77 K.p.a., albowiem przepisy te nie miały w sprawie zastosowania.

Odpowiedzieć zatem należy na pytanie czy na posiadacza nieruchomości może być nałożony obowiązek w zakresie opłat za gospodarowania odpadami komunalnymi.

W świetle art. 6h u.c.p.g. właściciele nieruchomości, o których mowa w art. 6c, są obowiązani ponosić na rzecz gminy, na terenie której są położone ich nieruchomości, opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nie ma wątpliwości, że sporna nieruchomość położone jest na terenie gminy miejskiej B. Z kolei w myśl art. 2 pkt 4 u.c.p.g przez właściciela nieruchomości rozumie się także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością (podkreślenie Sądu). Z treści art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. wynika zatem wprost, z uwzględnieniem pojęcia nieruchomości, że za właściciela ustawa uznaje każdy podmiot, który włada nieruchomością tj. wyodrębnionym

gruntem i związanym z nim trwale budynkiem - na podstawie prawa własności, współwłasności, wieczystego użytkowania, zarządu i użytkowania (tzw. trwałe zarząd i użytkowanie to władztwo nad nieruchomościami Skarbu Państwa lub gminy uregulowane przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami), a także ewentualnie na podstawie stosunku obligacyjnego lub będącego posiadaczem w sposób bezumowny. W ocenie NSA "przez inne podmioty władające nieruchomością" należy rozumieć m.in. posiadaczy nieruchomości. W myśl art. 336 kodeksu cywilnego posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą nieruchomością (posiadacz zależny). Taka wykładnia przepisu jest zbieżna z celem ustawy, której istota sprowadza się do obłożenia opłatami za gospodarowanie odpadami komunalnymi tych wszystkich, którzy odpady takie generują. W efekcie Skarżący nie zanegował stanowiska Sądu pierwszej instancji o prawidłowości objęcia go hipotezą normy art. 6h w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g.

Wbrew twierdzeniom strony skarżącej Sąd pierwszej instancji nie mógł naruszyć art. 113 § 1 p.p.s.a., zgodnie z którym przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Przez dostateczne wyjaśnienie sprawy, o którym mowa w art. 113 § 1 p.p.s.a., rozumie się nie konieczność wyjaśnienia przez sąd stanu faktycznego sprawy istniejącego w rozpatrywanej sprawie, lecz stan zdolności sprawy do wydania wyroku, a zatem dokonania przez sąd oceny, czy zaskarżona decyzja odpowiada prawu. Przepis ten ma charakter techniczny, a więc może zostać naruszony tylko wtedy, gdyby przewodniczący nie wydał zarządzenia o zamknięciu rozprawy w ogóle, bądź wtedy, gdyby podjął taką czynność procesową w sytuacji, gdy sąd nie uznał jeszcze sprawy za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia czy też zamknął rozprawę nie udzielając głosu stronom (por. wyrok NSA z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt II OSK 630/15). Wskazane okoliczności w rozpatrywanej sprawie nie miały miejsca. W konsekwencji niezasadne są twierdzenia strony o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 134 § 1 p.p.s.a., w świetle którego sąd rozstrzyga w granicach danej sprawy nie będąc jednak związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną, z zastrzeżeniem art. 57a. Okoliczności wskazywane przez Skarżącego w skardze kasacyjnej żadną miarą nie naprowadzają na wniosek, że WSA w Gdańsku w sposób nieprawidłowy zastosował regulacje materialnoprawne, tj. art. 6h w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 125 § 1 pkt 1 p.p.s.a. z uwagi na niezawieszenie postępowania sądowego do czasu rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed

WSA w Gdańsku o sygnaturze I SA/Gd 1153/14. Zgodnie z tym przepisem sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania administracyjnego, sądowno-administracyjnego, sądowego, przed Trybunałem Konstytucyjnym lub Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przepis art. 125 § 1 pkt 1 p.p.s.a. przewiduje przypadki fakultatywnego zawieszenia postępowania. O zawieszeniu postępowania na podstawie ww. przepisu decydują względy celowościowe, pozostawione przez ustawodawcę ocenie sądu. Nadto występować musi zagadnienie wstępne (prejudycjalne), tzn. takie, w którego uprzednie rozstrzygnięcie, może wpływać na wynik toczącego się postępowania, co w rezultacie uzasadnia celowość wstrzymania czynności w postępowaniu sądowno-administracyjnym do czasu rozstrzygnięcia tej istotnej kwestii. Takich zależności Naczelny Sąd Administracyjny nie dostrzega. Postępowanie sądowno-administracyjne o sygn. I SA/Gs 1153/15 zainicjowane zostało skargą M. K. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 30 czerwca 2014 roku, w przedmiocie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiące I - XII 2014 r. Postanowieniem z dnia 3 listopada 2014 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku odrzucił skargę i zasądził skarżącemu zwrot wpisu w wysokości 100 zł. Zażalenie na to postanowienie zostało ostatecznie oddalone postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 lutego 2016 r., sygn. akt II FZ 28/16.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. wyjaśnić należy, że wadliwość uzasadnienia wyroku może stanowić przedmiot skutecznego zarzutu kasacyjnego z art. 141 § 4 p.p.s.a. zasadniczo w sytuacji, gdy nie zawiera ono stanowiska odnośnie do stanu faktycznego przyjętego, jako podstawa zaskarżonego rozstrzygnięcia (uchwała 7 sędziów NSA z 15 lutego 2010 r., II FPS 8/09), jak również, gdy sporządzone jest w sposób uniemożliwiający instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku (por. np.: wyrok NSA z 12 października 2010 r., II OSK 1620/10; wyrok NSA z 5 kwietnia 2012 r., I FSK 1002/11). Uchybieniem, nie pozostającym bez wpływu na rezultat kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia, jest bowiem uzasadnienie, w którym ocena o zgodności/niezgodności z prawem zaskarżonego aktu formułowana jest bez odniesienia się do okoliczności konkretnego stanu faktycznego sprawy, albowiem w tego rodzaju sytuacji nie jest możliwe zrekonstruowanie przebiegu operacji logicznej, rezultatem której jest przyjęcie jednego kierunku interpretacji i zastosowania właściwych przepisów prawa w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego sprawy (por. np. wyrok NSA z 11 stycznia 2011 r., I GSK 685/09). W kontekście sposobu, w jaki skonstruowany i uzasadniony został zarzut naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. wyjaśnić należy również, iż okoliczność, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie analizowano

szeroko zarzutów podniesionych w skardze, może stanowić naruszenie art. 141 § 4 p.p.s.a., ale tylko w sytuacji wykazania wpływu tego uchybienia na wynik sprawy (por. wyrok NSA z 27 października 2010 r., I GSK 1172/09). Ponadto - co najistotniejsze - samym zarzutem naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. nie można kwestionować ustaleń faktycznych sprawy, bowiem nie ten przepis, a przepisy postępowania podatkowego dotyczące postępowania dowodowego decydują o prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. One bowiem decydują o poszczególnych elementach stanu faktycznego sprawy.

W sprawie niniejszej uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie ustawowe elementy, a zwłaszcza dotyczące stanu faktycznego sprawy, mającego znaczenie dla zastosowania norm prawa materialnego, w tym zwłaszcza okoliczność, że Skarżący w okresie od lipca do grudnia 2013 r. był posiadaczem spornej nieruchomości. Odmienne wywody skargi kasacyjnej w tym zakresie tego stanu zmienić nie mogą.

Nie może również stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego wyroku, podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 135 p.p.s.a. Zgodnie z tym unormowaniem sąd stosuje przewidziane ustawą środki w celu usunięcia naruszenia prawa w stosunku do aktów lub czynności wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga, jeżeli jest to niezbędne dla końcowego jej załatwienia. Określenie "we wszystkich postępowaniach", użyte w art. 135 p.p.s.a., wskazuje, że środki prawne, o których mowa w komentowanym przepisie, powinny być stosowane do aktów lub czynności wydanych lub podjętych w różnych, a więc w odrębnych postępowaniach prowadzonych "w granicach sprawy, której dotyczy skarga". Strona nie wyjaśnia w skardze kasacyjnej, o jakie to odrębne postępowania chodzi. Nadto przepis ten określa jedynie zakres uprawnień orzecznich sądu administracyjnego i należy przyjąć, że nieskorzystanie przez sąd z przewidzianych w tym przepisie uprawnień nie może stanowić podstawy do zarzutu naruszenia przez sąd prawa (por. wyrok NSA z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II OSK 117/15).

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 184 p.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny orzekł jak w sentencji.